

Sygn. akt I ACa 396/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SA Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko W. W. i Z. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt II C 831/16,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Naczyńska
-----------------	---------------------	----------------------

I ACa 396/17

UZASADNIENIE

W. L. w pozwie skierowanym przeciwko W. W. oraz Z. W. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 74.688,31 złotych tytułem zwrotu ceny w związku z odstąpieniem powoda od umowy sprzedaży zawartej na odległość

oraz bezpośrednich kosztów zwrotu rzeczy przesyłką kurierską wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 74.000 złotych za opóźnienie liczoną od dnia 10 lutego 2015 roku od kwoty 688,31 złotych od dnia 29 czerwca 2015 roku oraz zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach:

1) oddalił powództwo;

2) zasądził od powoda W. L. solidarnie na rzecz pozwanych W. W. i Z. W. kwotę 4.199,29 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na następujących ustaleniach i zważeniach:

Pozwani prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna z siedzibą w K., w ramach której sprzedają sprzęt audiowizualny. Za pośrednictwem strony internetowej sklepu powód w dniu 9 stycznia 2015 roku zawarł z pozwanymi umowę kupna, na podstawie której nabył od pozwanych zestaw kolumn głośnikowych marki K. (...) za kwotę 74.000 złotych brutto. Powód odebrał przedmiot umowy jeszcze tego samego dnia – 9 stycznia 2015 roku.

Dnia 16 stycznia 2015 roku powód wysłał pozwanym w wiadomości mailowej oświadczenie o odstąpieniu od przedmiotowej umowy. W treści wiadomości podał, że kolumny zostały mu dostarczone w opakowaniu, którego stan (nałożenie nowych klamer

i oklejenie połączeń taśmą klejącą z obu stron) wskazuje na jego uprzednie otwarcie

w sposób umożliwiający wyjęcie sprzętu z opakowania. W dniu 2 lutego powód wysłał kolejnego maila, w którym wezwał pozwanych do zwrotu wpłaconej ceny sprzedaży w związku z odstąpieniem od umowy. Ostatecznie w dniu 5 lutego 2015 roku powód wysłał do pozwanych list polecony zawierający ponowne oświadczenie o odstąpieniu od umowy

i wezwanie do zapłaty kwoty 74.000 złotych. Przedmiotowe wezwanie pozwani odebrali w dniu 9 lutego 2015 roku.

Ustosunkowując się do pisma powoda z dnia 2 lutego 2015 roku pozwani zakwestionowali skuteczność złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy z uwagi na niedokonanie zwrotu rzeczy w terminie do dnia 30 stycznia 2015 roku.

Powód w kolejnych pismach z dnia 25 marca 2015 roku, 30 marca 2015 roku podtrzymał stanowisko, że brak zwrotu rzeczy nie skutkuje nieważnością oświadczenia o odstąpieniu od umowy i ponownie wezwał do zwrotu kwoty 74.000 złotych.

Pozwany w piśmie z dnia 31 marca 2015 roku powołał się na brak skuteczności złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy wobec braku dokonania zwrotu rzeczy.

Powód w dniu 22 kwietnia 2015 roku nadał w drodze przesyłki kurierskiej do pozwanych zestaw kolumn głośnikowych marki K. (...). Przedmiotowa przesyłka nie została jednakże odebrana przez pozwanych, którzy odmówili jej przyjęcia. W związku z podjętą próbą odesłania towaru powód poniósł koszty przesyłki kurierskiej w kwocie 688,31 złotych brutto. Strony w dalszej korespondencji podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Strony już uprzednio w dniu 19 grudnia 2014 roku zawarły umowę sprzedaży tożsamego rodzaju zestawu kolumn głośnikowych marki K. (...) za łączną kwotę 74.000 złotych brutto. Powód złożył w dniu 24 grudnia 2014 roku oświadczenie

w przedmiocie odstąpienia od tej umowy, a pozwani je zaakceptowali. Przy realizacji tej umowy pomiędzy stronami nie doszło do uzgodnienia co do sposobu odbioru towaru zamówionego przez powoda. Powód nalegał na przesłanie kolumn firmą kurierską, natomiast pozwani nie zaakceptowali tego sposobu dostawy z uwagi na znaczną wartość zamówienia i podatność kolumn na uszkodzenia w przypadku nieodpowiedniego sposobu transportu. Ostatecznie zestaw objęty umową z dnia 19 grudnia 2014 roku nie został dostarczony powodowi przez kuriera, nie odebrał go też

sam powód, który złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Pozwani dokonali zwrotu całości wpłaconych przez powoda kwot, w tym sumy 2.000 złotych na koszt dostawy.

Na stronie internetowej sklepu prowadzonego przez pozwanych, za pośrednictwem którego powód dokonał zakupu przedmiotowego sprzętu, znajduje się szczegółowa informacja co do warunków realizacji przez klientów z prawa do odstąpienia od umowy sprzedaży zawartej na odległość, w tym termin do jego skorzystania, dostępny był formularz odstąpienia, jak również zawarta była informacja o obowiązku zwrotu rzeczy w związku z realizacją prawa do odstąpienia od umowy w terminie 14 dni od poinformowania o odstąpieniu od umowy.

Wobec powyższych ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Zasady zawierania umów na odległość regulowane są przez przepisy ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 roku, poz. 827 z późn. zm.). Zgodnie z art. 27 przywołanej ustawy konsument, który zawarł umowę na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa, może w terminie 14 dni odstąpić od niej bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów, z wyjątkiem kosztów określonych w art. 33, art. 34 ust. 2 i art. 35. Oświadczenie woli dotyczące odstąpienia od umowy może być złożone w dowolnej formie, ustnie lub w formie elektronicznie. Odstępując od umowy konsument może skorzystać z ustawowego formularza, jednakże korzystanie z formularza nie jest obligatoryjne. Nadto na podstawie art. 34 powyższej ustawy konsument ma obowiązek zwrócić rzecz przedsiębiorcy lub przekazać ją osobie upoważnionej przez przedsiębiorcę do odbioru niezwłocznie, jednak nie później niż 14 dni od dnia, w którym odstąpił od umowy, chyba że przedsiębiorca zaproponował, że sam odbierze rzecz. Do zachowania terminu wystarczy odesłanie rzeczy przed jego upływem.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód uchybił określonymu w art. 34 ustawy 14 – dniowemu terminowi na dokonanie zwrotu rzeczy. Uchybienie przedmiotowemu terminowi skutkuje w ocenie tego Sądu brakiem skuteczności złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Powód podjął próbę dokonania zwrotu rzeczy w dniu 22 kwietnia 2015 roku, zatem po upływie określonego w art. 34 przywołanej ustawy terminu. Konsekwencją natomiast uchybienia terminowi do dokonania zwrotu przedmiotu świadczenia jest brak skuteczności dokonanego w dniu 16 stycznia 2015 roku odstąpienia od umowy i brak podstawy do domagania się przez powoda zwrotu wszystkich dokonanych na rzecz pozwanych płatności w związku z umową kupna zestawu kolumn z dnia 9 stycznia 2015 roku.

Mając na względzie powyższe z mocy art. 32 ust. 1 oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1. sentencji, oddalając powództwo.

Koszty procesu zasądzono na mocy art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 34 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że uchybienie przez powoda jako konsumenta 14-dniowemu terminowi na zwrot towaru skutkuje brakiem skuteczności złożonego wcześniej oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz brakiem podstawy do domagania się przez niego zwrotu wszystkich dokonanych płatności, podczas, gdy zwrot przedmiotu świadczenia, jaki konsument otrzymał od przedsiębiorcy z tytułu umowy, ani dokonanie pozostałych rozliczeń przewidzianych w art. 32-37 u.p.k. nie stanowi przesłanki skuteczności odstąpienia od umowy przez konsumenta - co oznacza, iż uchybienie przez konsumenta wyżej wymienionemu terminowi nie rzutuje na skuteczność samego oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość;

2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie (w formie uchylecia postanowienia dowodowego Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach Wydział I Cywilny z dnia 12 maja 2006 r. sygn. IC 1452/15) przez Sąd pierwszej

instancji dowodu z przesłuchania powoda z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 r., a tym samym uznanie tego dowodu za prowadzący do nadmiernej zwłoki w postępowaniu, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu nie doprowadziłoby do nadmiernej zwłoki w postępowaniu, a zarazem dowód ten miał istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie w rozumieniu art. 227 k.p.c.

W związku z powyższym, powód wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda w kwoty 83.983,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2016 r.;
- 2) zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda solidarnie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna, chociaż części jej zarzutów i argumentacji nie sposób odmówić słuszności.

Całkowicie bezzasadny był zarzut naruszenia przepisów postępowania. Sąd pierwszej instancji nie uchybił wskazanym w apelacji przepisom procedury cywilnej. Na rozprawę wyznaczoną na dzień 17 stycznia 2017 roku zarówno powód, jak i pozwani wezwani zostali do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania ich w charakterze strony, pod rygorem niedopuszczenia dowodu z ich zeznań (wezwanie, dowody doręczenia -k.141-149). Powód, któremu prawidłowo doręczono takie wezwanie (k.149), bez żadnego usprawiedliwienia nie stawił się na rozprawę. Faktem jest, że po myśli art. 302 § 3 kpc Sąd powinien był pominąć dowód z zeznań powoda, a nie uchylić postanowienie o dopuszczeniu dowodu z tychże, jak zostało to uczynione. Uchybienie to nie ma jednak znaczenia dla ogólnej oceny, że pominięcie dowodu z zeznań powoda nie stanowiło naruszenia procedury, ani nie miało - wbrew twierdzeniom apelującego - istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Złożenie zeznań przez stronę postępowania cywilnego jest jej prawem, nie obowiązkiem. Jeśli strona swą nieusprawiedliwioną nieobecnością manifestuje brak chęci złożenia zeznań, absurdem jest czynienie Sądowi zarzutu, że w drodze odraczania rozprawy i kolejnego wezwania powinien był wywierać na stronę presję, aby skorzystała z prawa, z którego najwyraźniej skorzystać nie chce (z sobie tylko znanych powodów). Ponadto, dowód z przesłuchania stron ma przecież charakter wyłącznie fakultatywny i jest celowy, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 kpc). Ta ostatnia okoliczność nie zachodziła; Sąd, jak zaznaczył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poczynił ustalenia faktyczne głównie w oparciu o dokumenty, a zeznania pozwanego W. W. uznał za miarodajne dlatego, że znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Skarżący miał natomiast słuszność zarzucając Sądowi pierwszej instancji dokonanie błędnej wykładni przepisów art. 31 ust. 1, art. 32 ust. 1 oraz art. 34 ust.

1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r.,poz.827) przez przyjęcie, iż fakt uchybienia przez powoda określonego w art. 34 ust. 1 powołanej ustawy terminowi na dokonanie zwrotu zakupionej rzeczy powoduje bezskuteczność złożonego przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Zawarta w rozdziale 4 u.p.k. regulacja prawa odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej na odległość nie daje podstaw do sformułowania takiego wniosku. Art. 27 przedmiotowej ustawy stanowi, że konsument może odstąpić od takiej umowy bez podawania przyczyn i bez ponoszenia kosztów, statuując jeden tylko wymóg - aby oświadczenie o odstąpieniu złożone zostało w terminie 14 dni. Zgodnie z art. 31 natomiast, w przypadku odstąpienia od umowy zawartej na odległość umowę uważa się za niezawartą. Oznacza to skutek ex tunc. Ustawa z dnia 30 maja 2014 r., która z istoty swojej ma na celu ochronę praw konsumentów w stosunkach z silniejszymi partnerami jakimi są przedsiębiorcy, nie

może być interpretowana w sposób rozszerzający zakres obowiązków konsumenta dla osiągnięcia korzystnej dla niego, wynikającej z ustawy sytuacji prawnej - bez podstawy w postaci jasnych, jednoznacznych postanowień przepisów prawa. Przedmiotowa ustawa nie uzależnia skuteczności oświadczenia konsumenta o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość od wywiązania się przez konsumenta z obowiązku zwrotu zakupionej rzeczy w terminie 14 dni, który to obowiązek uregulowany jest w art. 34 ust. 1 u.p.k.

Z powołanego przepisu wynika tylko, że konsument zobowiązany jest zwrócić rzecz przedsiębiorcy w terminie 14 dni od dnia odstąpienia od umowy; ust.2-4 art. 34 dotyczą kwestii kto i w jakim zakresie ponosi koszty zwrotu rzeczy, a także odpowiedzialności konsumenta za zmniejszenie wartości rzeczy będące wynikiem korzystania z niej w sposób wykraczający poza konieczny do stwierdzenia charakteru, cech i funkcjonowania rzeczy. Nie dotyczy to zatem skuteczności odstąpienia od umowy lecz jego skutków w zakresie kosztów zwrotu rzeczy. Zwrócić też należy uwagę na treść art. 37 ust. 1 omawianej ustawy, który stanowi, iż w chwili odstąpienia przez konsumenta od umowy zawartej na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa wygasają powiązane z nią umowy dodatkowe zawarte przez konsumenta, jeżeli na ich podstawie świadczenie jest spełniane przez przedsiębiorcę lub osobę trzecią na podstawie porozumienia z przedsiębiorcą. Norma ta statuuje zatem automatyczny, następujący z mocy prawa skutek w postaci wygaśnięcia powiązanych umów dodatkowych, następujący już w chwili odstąpienia przez konsumenta od umowy, niezależnie od tego, czy spełni on w późniejszym terminie obowiązek zwrotu rzeczy, ciążyący na nim z mocy ustawy o prawach konsumenta. Skoro już w tym momencie, tylko na skutek złożenia przez konsumenta oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość, wygasają umowy dodatkowe, niekoherentne i nieracjonalne byłoby, gdyby owo odstąpienie nie powodowało równoczesnego, niezależnego od innych czynników, ustania ze skutkiem *ex tunc* więzi umownej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą w zakresie umowy zasadniczej.

Prawdą jest, że świadczenia, jakie strony otrzymały od siebie w ramach wykonania umowy wzajemnej powinny zostać zwrócone jednocześnie (art. 487 i nast. kc). Oczywistym jest, że czasem jedna ze stron nie stosuje się do tej powinności ustawowej. Nie tylko w ogólnych przepisach prawa cywilnego (art.496 kc) lecz także w ustawie o prawach konsumenta przewidziano dla takiej sytuacji tzw. prawo zatrzymania; zgodnie z art. 32 ust. 3 u.p.k., jeżeli przedsiębiorca nie zaproponował, że sam odbierze rzecz od konsumenta, może wstrzymać się ze zwrotem płatności otrzymanych od konsumenta do chwili otrzymania rzeczy z powrotem lub dostarczenia przez konsumenta dowodu jej odesłania, w zależności od tego, które zdarzenie nastąpi wcześniej. Ta szczególna regulacja prawna jest dodatkowym argumentem przeciwko tezie, jakoby niezrealizowanie przez konsumenta obowiązku terminowego zwrotu rzeczy czyniło bezskutecznym jego oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość. Gdyby tak było, zbędne byłoby przyznanie przedsiębiorcy prawa wstrzymania się ze zwrotem płatności; przedsiębiorca nie byłby zobowiązany do zwrotu pieniędzy, skoro byłoby to świadczenie otrzymane w ramach nadal obowiązującej umowy.

Oświadczenie konsumenta o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość jest oświadczeniem woli jednostronnym, kształtującym prawo, nie wymagającym dla swej skuteczności ani potwierdzenia lub akceptacji przedsiębiorcy, ani dokonania przez konsumenta terminowego zwrotu rzeczy.

Mimo powyższego, apelacja powoda skutku odnieść nie mogła, albowiem zaskarżony wyrok jest słuszny i odpowiada prawu.

Art. 3 pkt 3 ustawy o prawach konsumenta stanowi, że prawo odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość nie przysługuje konsumentowi w odniesieniu do umowy, w której przedmiotem świadczenia jest rzecz nieprefabrykowana, wyprodukowana według specyfikacji konsumenta lub służąca zaspokojeniu jego zindywidualizowanych potrzeb. Ta ostatnia sytuacja miała miejsce w niniejszym przypadku. Mimo, że przedmiotowe głośniki nie zostały wyprodukowane na zamówienie powoda, nie sposób uznać, że są towarem przeciętnym, który po zwrocie do przedsiębiorcy szybko i bez trudu znajdzie kolejnego nabywcę. Przeciwnie. Jest to towar specyficzny, bardzo drogi, sprowadzony od producenta specjalnie dla powoda. Jak zeznał pozwany W. W., ponieważ powód był zainteresowany kupnem kolumn brytyjskiej firmy (...), został skierowany do pozwanych przez przedstawiciela tej firmy. Pozwani ustalali dostępność tych konkretnych kolumn oraz ich cenę i sprowadzili je do Polski po decyzji powoda, że je kupuje. Jest to w pełni zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę, że cena tych głośników

wynosiła 80.000 zł (powód dostał od pozwanych 6.000 zł upustu). Pozwani nie zaryzykowaliby takiej transakcji, gdyby nie mieli pewności, że w Polsce na tak drogi towar czeka zdecydowany nabywca. Bardzo wysoka cena przedmiotowych kolumn świadczy o tym, że jest to produkt szczególny, odpowiadający wymaganiom wąskiej grupy klientów, który - zwłaszcza na polskim rynku, uboższym przecież, niż brytyjski - ma charakter luksusowy i nie jest adresowany do powszechnego odbiorcy.

Prowadzi to do wniosku, że powodowi nie przysługiwało prawo odstąpienia od przedmiotowej umowy, a co za tym idzie roszczenie o zwrot kwoty pieniężnej uiszczonej pozwany w wykonaniu tej umowy.

Oddalenie powództwa mocą zaskarżonego wyroku było więc prawidłowe, choć znajdowało inne uzasadnienie, niż przyjął to Sąd pierwszej instancji.

Nie można też pominąć tego, że powód do chwili obecnej zachował przedmiotowe głośniki w swym posiadaniu i zapewne z nich korzysta. Podważa to zasadność roszczenia powoda także w oparciu o zasady współżycia społecznego (art.5 kc).

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, oddalając apelację jako niezasadną na mocy art.385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc oraz § 2 pkt.6 w zw. z §10 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r.,poz.1804), w brzmieniu nadanym przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. nr z 2016 r., poz.1667).

SSA Ewa Solecka SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Naczyńska